

Działalność dobroczynna na terenie diecezji częstochowskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego

Działalność charytatywna Kościoła katolickiego stanowi istotny składnik jego duszpasterskiej posługi. Ma ona na celu zmniejszanie i usuwanie nędzy z życia ludzi oraz udzielanie im pomocy w osiągnięciu stabilizacji materialnej i w rozwoju osobistym. Kościół od początku swego istnienia nadaje swojej działalności charytatywnej formy instytucjonalne. Zaś w uchwałach soborów i synodów nieustannie przypominał duchowieństwu i wiernym, aby nie zaniedbywali troski o biednych¹. Wraz z rozwojem warunków życia i stosunków społeczno-politycznych formy tej troski ulegały zmianie i rozwijały się, a jej rozmiary były uwarunkowane istniejącymi potrzebami. Rosła też liczba i różnicował się profil instytucji i stowarzyszeń kościelnych zajmujących się posługą charytatywną².

Celem niniejszego artykułu³ jest ukazanie różnorodnych form kościelnej działalności dobroczynnej prowadzonej na terenach, które z dniem 28 października 1925 r. weszły w skład utworzonej wówczas przez papieża Piusa XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* diecezji częstochowskiej. Zakres czasowy opracowania obejmuje lata 1925 – 1939. Najpierw przedstawiono podstawowe elementy nauczania pierwszego biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny dotyczące problematyki do-

KS. MGR MAREK PABICH – kapłan archidiecezji częstochowskiej, asystent w Katedrze Socjologii Makrostruktur i Ruchów Społecznych KUL.

¹ J.S. PELCZAR, *Zarys dziejów miłosierdzia w Kościele katolickim*, Kraków 1916, 47; T. GLEMM, *Caritas w kościelnych dziejach Polski*, „Caritas” 1 (1945) 3, 2-4.

² J. MAJKA, *Chrześcijańska myśl i ruch charytatywny*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832 – 1939*, red. Cz. Strzeszewski – R. Bender – K. Turowski, Warszawa 1981, 511.

³ Powstał on na podstawie pracy magisterskiej: *Dzieje „Caritasu” w diecezji częstochowskiej (1931 – 1950)*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jana Związka.

broczynności chrześcijańskiej. Następnie omówiono różnorakie formy kościelnej działalności charytatywnej prowadzonej na terenach, które weszły w skład diecezji częstochowskiej. Dalej została omówiona działalność „Caritas” diecezji częstochowskiej po powołaniu do istnienia tej instytucji przez biskupa Teodora Kubinę. Następnie przybliżono pracę różnorodnych towarzystw dobroczynności chrześcijańskiej, które prowadziły działalność charytatywną na terenie diecezji zarówno przed utworzeniem diecezjalnej „Caritas”, jak i później.

1. Nauczanie społeczne biskupa Teodora Kubiny

W kilka tygodni po utworzeniu diecezji częstochowskiej papież Pius XI 14 grudnia 1925 r. ustanowił jej pierwszym biskupem ordynariuszem ks. dr. Teodora Kubinę, dotychczasowego proboszcza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach⁴. Biskup nominat otrzymał sakrę biskupią 2 lutego 1926 r. na Jasnej Górze. Tego samego dnia również odbył się jego ingres do katedry częstochowskiej⁵.

Biskup Kubina interesował się problematyką społeczną już od czasów swoich rzymskich studiów (1902 – 1907)⁶. Źródeł takich jego zainteresowań można upatrywać już w środowisku, w jakim się wychował. Przyszedł bowiem na świat w Świętochłowicach, w rodzinie górniczej. Jego ojciec pracował 12 godzin dziennie w kopalni, posiadając jeszcze ponadto do uprawy kawałek roli, co było niezbędne, aby zapewnić utrzymanie i wyżywienie żonie i dziewięciorgu dzieciom. Pomimo to w domu panowała bieda. Począwszy od drugiej klasy gimnazjum, Teodor zmuszony był dorabiać sobie udzielaniem korepetycji⁷.

Po otrzymaniu nominacji na biskupa częstochowskiego ks. Kubina rozpoczął ożywioną działalność społeczną w swojej nowej diecezji, której mieszkańcy doświadczali biedy i bezrobocia. Wyrazem jego z troskania o rozwiązanie palących problemów społecznych było motto jego posługi biskupiej, na które wybrał sobie słowa Jezusa Chrystusa *Misereor super turbam* – „Żal mi ludu” (Mk 8, 2). W herbie biskupim natomiast obok wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej umieścił także

⁴ *Bulla nominacyjna „Commissam humilitati”*, WD 1(1926), 2.

⁵ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 1990, 68.

⁶ J. KOWALSKI, *Biskup Teodor Kubina (1880 – 1951) – człowiek wyprzedzający swoją epokę*, w: *Chrześcijaństwo*, t. 6, red. B. Bejze, Warszawa 1981, 25-51.

⁷ Tamże, 25.

dwa młoty jako symbole pracy górniczej i hutniczej, co miało wyrażać związek biskupa z rodzinnym Śląskiem, jak również z ludźmi pracy w jego nowej diecezji⁸.

W *Pierwszym liście pasterskim*, który wystosował do wiernych swojej diecezji w kilka tygodni po objęciu urzędu, biskup Kubina zwrócił uwagę na problem ubóstwa występujący na terenie diecezji oraz wezwał duchowieństwo i wiernych do przyścia z pomocą potrzebującym:

„Zwiedziłem różne dzielnice mej diecezji. Zwiedziłem Zagłębie Dąbrowskie, zwiedziłem Praszkę na ziemi wieluńskiej, zwiedziłem Radomsko. [...] Bo gdziekolwiek spojrzę wszędzie widzę niezliczone rzesze walczące z ostatnią nędzą. Widzę tysiące robotników, którzy nie mają ani pracy, ani chleba. Widzę inne ich tysiące, którzy wskutek okropnego zastoju gospodarczego pracują tylko kilka dni w tygodniu i z tego powodu zarabiają zaledwie na liche utrzymanie. Widzę tysiące urzędników zredukowanych, a więc bez źródła dochodu. Widzę tysiące, którzy opuścić muszą ojczyznę, aby szukać kawałka chleba między obcymi. [...] Widzę dzieci nasze osłabione, już w dzieciństwie wędzące wskutek niewystarczającego odżywienia.

Wiem, że ta bieda ogólna jest spowodowana okropnym zastojem gospodarczym, który społeczeństwo nasze przechodzi, i wiem również, że ta nędza w całym swym rozmiarze zniknie dopiero wraz z przezwyciężeniem tego kryzysu. Wiem także, że nie jest bezpośrednim zadaniem Kościoła, zajmować się życiem gospodarczym, stwarzać materialne warunki dobrobytu gospodarczego. Zadaniem Kościoła jest budowanie Królestwa Bożego, ratowanie dusz i prowadzenie ich do wyżyn światła i łaski Bożej. To wszystko jest prawdą. Ale prawdą jest także, że jako katolicy nie możemy patrzeć obojętnie na nędzę, która nas otacza ze wszystkich stron. Podobnie jak Chrystus powinniśmy odczuwać w sobie głos miłosierdzia: «Żal mi ludu» i zabrać się do dzieła, ażeby w miarę możliwości przynajmniej ulżyć tej biedzie. [...] Heroiczna miłość społeczna i dziś stała się potrzebną. Dlatego jako pasterz i ojciec Wasz zwracam się do wszystkich bez wyjątku z gorącym i stanowczym nawoływaniem do energicznej akcji dla bezrobotnych i biednych w ogóle. Powinniśmy tę sprawę w czasach dzisiejszych uważać za jeden z najgłówniejszych naszych obowiązków chrześcijańskich”⁹.

⁸ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 69.

⁹ T. KUBINA, *Pierwszy list pasterski*, w: *W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach*, t.1, wyd. W. Koźlicki, Częstochowa 1931, 12-14.

List ten zawierał również zarządzenia biskupa dotyczące prowadzenia działalności dobroczynnej w parafiach:

„W różnych miejscowościach naszej diecezji powstały komitety ratunkowe dla bezrobotnych. Wzywam i proszę czcigodne duchowieństwo, aby w pracy tych komitetów brało jak najżywszy udział. Gdziekolwiek zaś takie komitety nie istnieją, niech Wielebni Księża Proboszczowie przyczynią się do ich zorganizowania. Całe zaś społeczeństwo katolickie powinno uważać sprawę tych komitetów za swoją i wszelkimi sposobami je popierać i zasilać środkami.

Oprócz tego rozporządzam, ażeby w każdej parafii powstawały towarzystwa, czyli konferencje św. Wincentego a Paulo, których zadaniem jest opieka nad ubogimi w parafii. Niech Wielebni Księża Proboszczowie z radością przyłożą rękę do stworzenia tej organizacji, wypróbowanej przez długoletnie doświadczenie w życiu Kościoła”¹⁰.

Na aktywność biskupa Kubiny w dziedzinie społecznej składały się głównie wygłaszane przez niego homilie, referaty i przemówienia oraz wydawane książki. Jednym z najważniejszych wystąpień biskupa Kubiny podejmujących problematykę społeczną był referat pt. „Eucharystia a sprawa społeczna”, wygłoszony podczas Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Łodzi w 1928 r.¹¹. Inne ważne referaty o tematyce społecznej, które wygłosił biskup Kubina, to „Chrystus – Robotnik” wygłoszony w tym samym roku w Częstochowie podczas Kongresu Eucharystycznego oraz wygłoszony również w 1928 r. we Lwowie referat pt. „Królestwo Chrystusa Eucharystycznego”. Dla zrozumienia myśli społecznej biskupa Kubiny istotne znaczenie mają również referaty z kursu Akcji Katolickiej w Warszawie pt. „Praca katolickiej inteligencji z wyższym wykształceniem” oraz „Praktyczne uwagi i wskazówki przy zakładaniu Akcji Katolickiej”¹².

Głośnym echem odbił się w całym kraju referat pt. „Kościół wobec zagadnienia dzisiejszego kryzysu gospodarczego” wygłoszony w 1931 r. w Krakowie podczas uroczystości nadania biskupowi Kubinie tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tytuł ten został mu nadany m.in. w uznaniu dla jego zasług na polu działalności społecznej. Tezy zawarte w referacie zostały przez niektórych specjalistów w tej dziedzinie uznane za zbyt radykalne. Treść referatu

¹⁰ Tamże, 14.

¹¹ Tamże, 278-288.

¹² J. KOWALSKI, *Biskup Teodor Kubina*, 35-39.

została krytycznie przyjęta przez środowiska prawicowe. Niektórzy ich przedstawiciele określali biskupa Kubinę mianem „czerwonego biskupa”. Podobne reakcje wzbudził także wygłoszony w Katowicach referat pt. „Dzisiejszy kryzys gospodarczy a misja społeczna Kościoła świętego”¹³.

Tematyka społeczna była obecna we wszystkich listach pasterskich biskupa Kubiny. Poświęcił jej zwłaszcza następujące listy: *W sprawie społecznej, O katolickiej akcji dobroczynności*, *Akcja katolicka*, *Świat ludzki a świat boski* oraz *Szukajcie naprzód Królestwa Bożego*¹⁴.

Głównym dziełem biskupa Kubiny poświęconym problematyce społecznej była jego książka pt.: *Akcja katolicka a akcja społeczna*¹⁵. Pozycja ta wzbudziła również wiele kontrowersji. Spotkała się z zarzutem zbytniego radykalizmu w ujęciu katolickiej doktryny społecznej. Zarzut ten został postawiony biskupowi Kubinie m.in. przez autora anonimowego *Pro memoria* wystosowanego do Stolicy Apostolskiej. Przypuszcza się, że *Pro memoria* powstało na zlecenie polskich kół rządowych i przemysłowych, dotkniętych krytyką zawartą w książce, a zredagowane zostało przez polską placówkę dyplomatyczną w Rzymie. Biskup Kubina musiał w związku z tym dokumentem złożyć stosowne wyjaśnienia w Stolicy Apostolskiej. Sprawa ta jednak zakończyła się dla niego pomyślnie¹⁶. Dodała również rozgłosu książce. Niektóre jej fragmenty ukazały się w tłumaczeniach na obce języki. W obcych językach ukazały się również liczne komentarze do niej. Najczęściej tłumaczonym i komentowanym fragmentem był punkt pt.: „Człowiek jako cel życia gospodarczo-społecznego”¹⁷.

Szczególną troską, już od pierwszych lat kapłaństwa, otaczał biskup Kubina polskich robotników sezonowych pracujących za granicą. Pracując jako wikariusz w Kołobrzegu, spotykał pracujących tam licznych polskich robotników rolnych. Znajdowali się oni w bardzo trudnej sytuacji. Byli to bowiem ludzie nie tylko wyzyskiwani przez właścicieli ziemskich, u których pracowali, ale także zaniedbani pod względem religijnym i moralnym. Ks. Kubina pełnił wśród nich posługę duszpasterską. Podobną działalność prowadził także wśród polskich robotników

¹³ Tamże, 37-38.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Poznań 1930.

¹⁶ J. PIWOWARCYK, *Śp. ks. biskup Kubina*, „Tygodnik Powszechny” 1951, 10 (312), 1.

¹⁷ J. KOWALSKI, *Biskup Teodor Kubina*, 38.

sezonowych, będąc wikariuszem parafii św. Piusa w Berlinie oraz proboszczem parafii Berlin Pankow¹⁸.

Po nominacji na biskupa częstochowskiego również otaczał opieką robotników udających się z terenu jego diecezji na roboty sezonowe za granicę. Pisał do nich m.in.:

„Kochani wychodźcy, jesteście najbliżsi memu sercu pasterskiemu, najwięcej ze wszystkich Was kocham. Wciąż za was się modłę, wciąż rozmyślam, jak by ulżyć ciężkiej doli Waszej, nieustannie zachęcam waszych czcigodnych księży, by otaczali Was i wasze rodziny szczególną opieką, urządzali rekolekcje i uroczyste nabożeństwa pożegnalne dla Was, gdy na wiosnę opuszczacie kraj, pisywali do Was podczas pobytu waszego na obczyźnie i z radością Was witali, gdy na zimę wracacie do swoich wiosek. Gorąco napominam wszystkich, którzy w kraju mogą pozostać, by pamiętali o Was, by w zgodnej pracy takie stworzyli warunki, żeby z czasem – daj Boże jak najprędzej – już nikt z Was nie potrzebował wyjeżdżać za granicę, ale każdy znalazł chleb i zarobek na własnej ziemi. Śmiało możecie się zwracać bezpośrednio do mnie, przedstawiając swoje troski, a gdyby Was miała spotkać jaka krzywda na obczyźnie, piszcie do mnie, a będę Was bronił”¹⁹.

Biskup Kubina do wychodźców kierował liczne odezwy, zaś 26 lutego 1936 r. powołał do istnienia Stowarzyszenie Wychodźców Polskich pod Opieką Królowej Korony Polskiej w Diecezji Częstochowskiej, którego celem było usprawnienie pracy duszpasterskiej wśród robotników sezonowych pochodzących z terenu diecezji częstochowskiej²⁰.

2. Działalność charytatywna

W okresie międzywojennym rozwój katolickiej akcji charytatywnej w Polsce stał się bardzo intensywny. Dotyczyło to również terenów, które weszły w skład utworzonej w 1925 r. diecezji częstochowskiej. Zarówno przed powstaniem diecezji, jak i po jej utworzeniu prowadzona

¹⁸ Tamże, 28.

¹⁹ T. KUBINA, *List pasterski. Do drogich diecezjan moich, przebywających dla pracy za granicą*, w: *W podniosłych chwilach*, t. 1, 129-130.

²⁰ J. ZWIĄZEK, *Międzywojenne duszpasterstwo emigracyjne biskupa Teodora Kubiny*, w: *Błogosławione choć trudne czasy. Siedemdziesięciopięćciolecie Kościoła częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2000, 328-330.

była na tym terenie działalność dobroczynna. Duży wkład w jej prowadzenie wniosły zakony i zgromadzenia zakonne mające swoje siedziby na tym terenie²¹.

Szeroką działalność charytatywną prowadziło w Częstochowie powstałe na Jasnej Górze na początku XX w. tercjarstwo i wskrzeszone Arcybractwo Różańca św. pod opieką oo. paulinów. Już w parę miesięcy po założeniu Kongregacji Trzeciego Zakonu, otworzono dom tercjarzski, tzw. Schronisko Ducha św. W domu tym działały pralnia, szwalnia, przytułek dla chorych i niedołączonych członków trzeciego zakonu, sale noclegowe dla tercjarzy pątników oraz niewielki szpital²². Arcybractwo Różańcowe w okresie świąt Bożego Narodzenia zorganizowało tzw. „Gwiazdkę” dla ubogich dzieci, rozdając im słodczyce i żywność. W ciągu jednego roku w latach trzydziestych w „Gwiazdce” zorganizowanej na Jasnej Górze uczestniczyło 750 dzieci. Zarząd bractwa udzielał pomocy materialnej także biednym i chorym członkom trzeciego zakonu, jak również rodzinom zmarłych²³.

W 1921 r. w Sosnowcu rozpoczęły działalność Siostry Karmelitanek Dzieciątka Jezus. W mieście tym prowadziły dwuletnie i dwumiesięczne kursy kroju i szycia oraz pracownię artystyczną. Zajmowały się również pielęgnowaniem chorych w domach oraz prowadziły szkołę powszechną, przedszkole i ochronkę²⁴.

Zgromadzenie Braci Albertynów III Zakonu św. Franciszka Serafickiego Posługujących Ubogim prowadziło działalność charytatywną na terenie Częstochowy od 1932 r., zajmując się przede wszystkim ludźmi bezdomnymi, chorymi i bezrobotnymi²⁵.

Towarzystwo św. Franciszka Salezego (salezianie), które rozpoczęło działalność w Częstochowie w 1937 r., prowadziło przy ul. Sobieskiego 11 sierociniec dla 15 wychowanków, natomiast w Kopcu k. Częstochowy zakład wychowawczy dla 12 chłopców²⁶.

²¹ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 202-205. 243-250.

²² M. ŁACEK, *Znaczenie Jasnej Góry dla duchowej i apostołskiej formacji laikatu w okresie od XVII do XX wieku w świetle jasnogórskich materiałów archiwalnych. Studium historyczno – teologiczne* [mps], Warszawa 1993, 279.

²³ Tamże, 280-282.

²⁴ W. KACZMAREK, *Zakony i zgromadzenia zakonne w diecezji częstochowskiej*, CzST 2 (1974), 235.

²⁵ Tamże, 233.

²⁶ Tamże.

Dnia 1 czerwca 1926 r. siostry sercanki rozpoczęły pracę w powiatowym domu dla osób w podeszłym wieku w Radziechowicach²⁷.

W Komornikach w powiecie wieluńskim od 13 września 1927 r. działalność dobroczynną prowadziły siostry ze Zgromadzenia Urszulanek Serca Jezusa Konającego (urszulanki szare). Siostry pracowały w powiatowym domu dziecka, w którym przebywało 70 dzieci²⁸.

W Siewierzu w 1926 r. zamieszkały siostry służebniczki Najświętszej Maryi Panny i podjęły pracę w szpitalu dla dzieci z gruźlicą kostno-stawową²⁹.

Od 1 sierpnia 1939 r. w Praszce rozpoczęły działalność oświatowo-wychowawczą zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa z Cantalicio (felicjanki). Oprócz pracy w ochronie siostry zajmowały się osobami w podeszłym wieku w prowadzonym przez siebie przytułku, organizowały kursy kroju i szycia, a także pomagały w katechizacji. Felicjanki pracowały też w sezonowym internacie dla dzieci rodziców wyjeżdżających na roboty sezonowe do Niemiec³⁰.

Siostry Służebniczki Matki Dobrego Pasterza (pasterzanki), na prośbę starosty częstochowskiego Kazimierza Kuhna podjęły pracę w szpitalu dla wenerycznie chorych. Pacjentkom opuszczającym szpital, a nieposiadającym żadnych środków do życia siostry oferowały miejsce w prowadzonym przez siebie Domu Pracy³¹.

Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi od Niepokalanej Dziewicy Bogarodzicy Maryi (jadwiżanki) otwarło swój dom w 1935 r. w Sosnowcu przy ul. Chmielnej 10. Siostry zajmowały się wychowywaniem dzieci, zwłaszcza sierot i pozbawionych opieki³². Zakład Opieki Najświętszej Maryi Panny przy ul. św. Barbary 5, zwany „magdalenkami”, prowadził z kolei opiekę nad 110 moralnie zaniedbanymi dziewczętami w wieku 15-21 lat³³.

Zakład dla Paralityków i Sierot w Częstochowie przy ul. 3 Maja był przeznaczony dla ludzi sparaliżowanych i kalek. Tutaj także roztaczano działalność opiekuńczo-wychowawczą nad sierotami w wieku od 4 do 21 lat. Kierowniczką tej instytucji była siostra ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. W 1930 r. z pomocy tej placówki

²⁷ Tamże, 235.

²⁸ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 203.

²⁹ W. KACZMAREK, *Zakony i zgromadzenia zakonne*, 235.

³⁰ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 204.

³¹ W. KACZMAREK, *Zakony i zgromadzenia zakonne*, 136.

³² J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 204.

³³ AACz, sygn. IV 12, 302.

dobroczynnej korzystało 65 kobiet, 25 mężczyzn i 54 dzieci³⁴. Działalność dobroczynną na terenie ziemi częstochowskiej wspierały także rodziny ziemian. Brały one udział w organizowanych akcjach zbiórek pieniężnych i rzeczowych na potrzeby biednych i chorych. Ziemianki były honorowymi członkiniami licznych towarzystw i komitetów społecznych, organizatorkami imprez okolicznościowych i innych³⁵.

Po odzyskaniu niepodległości nadal aktualna była potrzeba opieki nad żołnierzami walczącymi w szeregach armii polskiej. Rozwinięto więc akcję na rzecz rekruta polskiego, która polegała na zbieraniu środków pieniężnych w czasie kwest ulicznych. W celu zorganizowania pomocy dla młodych żołnierzy kierowano apele do mieszkańców Częstochowy o poparcie dla wszechstronnej akcji na rzecz rekrutów. Podzielono miasto na 26 rewirów, zaś spośród miejscowej inteligencji wybrano kwestarki. Zorganizowano także zbiórki bielizny po domach oraz sprzedaż znaczków Orła Białego, z których dochód przeznaczono na utrzymanie wojska³⁶. Koło ziemianek powiatu częstochowskiego organizowało pomoc dla szpitala wojskowego przez zdobywanie w czasie kwest środków pieniężnych przeznaczonych na zakup żywności dla chorych³⁷.

Sprawie katolickiej akcji charytatywnej poświęcony był list pasterski biskupa Teodora Kubiny z dnia 20 grudnia 1929 r.³⁸. List ten został wydany w okresie dotkliwego kryzysu gospodarczego w kraju, kiedy bieda była zjawiskiem powszechnym także na terenie diecezji częstochowskiej. Biskup Kubina stwierdzał: „Nie ulega żadnej wątpliwości, że miłość bliźniego, objawiająca się w uczynkach miłosierdzia, należy do samej istoty religii chrześcijańskiej. Jest ona jakby duszą naszej wiary świętej. Gdzie jej nie ma, tam nie ma Chrystusa”³⁹. Ludzie bogatsi, którzy posiadają tyle, iż zbywa im z własnego utrzymania, powinni dzielić się swoim majątkiem z potrzebującymi. „Na podstawie chrześcijańskiego pojęcia własności można powiedzieć – pisał biskup – że na każdej własności jest jakby zahipotekowane prawo ubogich, z które-

³⁴ Tamże, 182-183.

³⁵ J. BADORA – J. MIZGALSKI, *Ziemiaństwo częstochowskie w latach 1918 – 1939*, w: *Spoleczeństwo Częstochowy w latach 1918-1939*, red. R. Szwed – W. Palus, Częstochowa 1997, 226.

³⁶ Tamże, 227.

³⁷ Tamże, 228.

³⁸ T. KUBINA, *List pasterski w sprawie akcji katolickiej dobroczynności*, WD 5 (1930), 3-5.

³⁹ Tamże, 3.

go należą im się procenty [...]. Nie spełniając tego rozkazu popełniamy krzywdę, która w oczach Bożych poniekąd równa się kradzieży i może stać się przyczyną naszego potępienia”⁴⁰.

Nowa diecezja stała więc przed zadaniem zorganizowania akcji dobroczynności. Biskup pisał: „Dzięki Bogu w diecezji żyje duch miłosierdzia chrześcijańskiego, istnieje także i czyn miłości bliźniego. [...] Ale ten duch miłości bliźniego nie ogarnął jeszcze wszystkich wiernych, ten czyn miłosierdzia nie dotarł jeszcze do wszystkich parafii i nie ma tego rozmiaru, jaki powinna mieć miłość [...], a przede wszystkim ten ruch miłosierdzia chrześcijańskiego nie jest jeszcze ujęty w jednolitą na całą diecezję, obejmującą i systematycznie pracującą na wszystkich polach akcję dobroczynności, jakiej dzisiejsze warunki życia wymagają”⁴¹.

Biskup dał w ten sposób do zrozumienia, że zamierza utworzyć jednolite stowarzyszenie, które koordynowałoby działalność charytatywną w diecezji. Zanim jednak takie stowarzyszenie by powstało, co wymagałoby czasu, w każdej parafii nakazywał utworzenie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo: „Nie ma w diecezji parafii tak zamożnej, w której by nie było biednych potrzebujących naszej pomocy. Nie ma w diecezji parafii tak biednej, w której by nie znaleźli się ludzie, którzy wspólnym wysiłkiem nie mogliby przyjść z pomocą biednym, znajdującym się wśród nich. Nie ma w diecezji parafii tak upadłej na duchu, w której by nie odezwał się głos miłosierdzia i nie znalazły się dusze gotowe do współpracy z duchowieństwem w służbie miłosierdzia chrześcijańskiego. Wszędzie więc może i powinno istnieć i rozwijać się stowarzyszenie tak potrzebne w dzisiejszych czasach”⁴². W liście tym biskup zapowiadał zorganizowanie we wszystkich parafiach zbiórki odzieży, obuwia i bielizny dla potrzebujących⁴³.

Biskup Kubina powołał Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w diecezji częstochowskiej 15 stycznia 1930 r. Tego dnia zatwierdził też jego statut, który został ogłoszony w „Wiadomościach Diecezjalnych”⁴⁴.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo było wówczas znane w całym Kościele katolickim. Siedzibą jego władz centralnych był Paryż. Podstawowym obowiązkiem członkiń stowarzyszenia było od-

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże, 4.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, 6.

⁴⁴ *Statut Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo*, WD 5 (1930), 6-7.

wiedzenie chorych i ubogich w parafiach oraz niesienie im pomocy duchowej i materialnej. Członkinie stowarzyszenia miały odwiedzać swoich podopiecznych przynajmniej raz w tygodniu. Same zaś musiały wykazywać się wzorowym życiem chrześcijańskim i gorliwością apostołską. W poszczególnych parafiach mogły powstać oddziały stowarzyszenia jedynie po wyrażeniu zgody przez ordynariusza diecezji⁴⁵.

Członkiniami Stowarzyszenia mogły zostać wyłącznie kobiety wyznania rzymskokatolickiego, które ukończyły 18 lat. Fundusz przeznaczony na cele dobroczynne stanowiły składki członkowskie, dobrowolne ofiary i darowizny, subwencje władz i instytucji społecznych, imprezy dochodowe i fundusze z własnych przedsięwzięć⁴⁶.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (panie wincentynki) należało do najbardziej znanych stowarzyszeń kościelnych w diecezji częstochowskiej. Zostało zorganizowane prawie we wszystkich placówkach duszpasterskich na jej terenie. W miastach, w których istniało kilka parafii, zostały utworzone oddziały międzyparafialne. Na czele Stowarzyszenia w diecezji stała prezydentka, a z ramienia biskupa ordynariusza opiekę duchową nad Stowarzyszeniem sprawował wydelegowany przez niego w tym celu kapłan. Był nim ks. Wojciech Mondry. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w diecezji częstochowskiej zostało poddane kierownictwu Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Częstochowie.

W 1933 r. na terenie diecezji częstochowskiej działały 72 oddziały Stowarzyszenia, co pod względem ilości oddziałów parafialnych stawiało diecezję częstochowską na pierwszym miejscu wśród diecezji metropolii krakowskiej. Najliczniejsze oddziały parafialne Stowarzyszenia istniały w parafiach: Świętej Trójcy w Będzinie, św. Zygmunta w Częstochowie, a także w Dąbrowie Górniczej, Nowym Sielcu, Porąbce, Sosnowcu, Ząbkowicach i Zawierciu. Wymienione parafie należały do największych w diecezji. Najwyższy był też w nich procent ludności najbiedniejszej⁴⁷.

W 1936 r. liczba oddziałów parafialnych Stowarzyszenia wzrosła do 120. Należało do nich 850 członkiń czynnych i 2024 wspierających. Z ramienia Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej sprawami Stowa-

⁴⁵ *Regulamin i statut Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo*, Częstochowa [brw], 2.

⁴⁶ Tamże, 4-6.

⁴⁷ *Z życia Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia*, „Czyn Katolicki” 1 (1934) 6, 15-16.

rzyszenia Pań Miłosierdzia kierowała Janina Bartzówna. Delegatem biskupa ordynariusza był ks. Józef Sobczyński. W dniu 27 września 1936 r. odbył się Zjazd Delegatek Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia w Częstochowie⁴⁸. W końcu 1938 r. w całej diecezji istniało 131 oddziałów parafialnych Stowarzyszenia. Było w nich zaangażowanych 4451 członkiń czynnych i wspierających⁴⁹.

Stowarzyszenie napotykało na duże trudności, zwłaszcza w zakresie tworzenia nowych oddziałów w środowiskach wiejskich. W parafiach wiejskich sprawami dobroczynności zajmowały się głównie starsze kobiety. W środowisku tym pomocy materialnej potrzebowało bardzo wiele osób. W zarządzie Stowarzyszenia uważano, że do ożywienia jego działalności w środowisku wiejskim mogłoby przyczynić się jedynie szersze jego propagowanie na łamach prasy diecezjalnej. Oprócz niesienia pomocy materialnej Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia prowadziło także działalność na płaszczyźnie duchowej. Dzięki poświęceniu Pań Miłosierdzia wiele osób uporządkowało własne sprawy w zakresie życia religijnego. Panie Miłosierdzia pomagały m.in. w przygotowywaniu dzieci do Pierwszej Komunii św.⁵⁰

W dniu 1 czerwca 1938 r. zorganizowano Radę Wyższą Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. Była ona centralnym zarządem Stowarzyszenia w diecezji częstochowskiej. Głównym zadaniem Rady Wyższej było utrzymywanie łączności z oddziałami parafialnymi i koordynowanie ich działalności. Nadto Rada miała czuwać nad sprawami ogólnymi Stowarzyszenia w diecezji i organizować nowe oddziały parafialne. Rada Wyższa organizowała ponadto kursy i zjazdy, a także współpracowała z władzami oraz instytucjami charytatywnymi i społecznymi. Na czele Rady stała prezydentka, biskupa ordynariusza zaś reprezentował w niej wyznaczony przez niego kapłan⁵¹.

Dominującymi formami działalności charytatywnej w diecezji częstochowskiej były kwesty, zbiórki darów dla potrzebujących oraz organizowane w miesiącach jesiennych doroczne Tygodnia Miłosierdzia. Wydawano także bony żywnościowe oraz organizowano akcje dożywiania⁵².

⁴⁸ *Ze zjazdu charytatywnego diecezji częstochowskiej „Czyn Katolicki”* 4 (1937), 215-216.

⁴⁹ AACz, sygn. IV 3 IT, *Sprawozdanie z lat 1937–1938*, brak paginacji.

⁵⁰ *Akcja charytatywna na wsi – szerzenie dobrej prasy wśród ubogich*, „Czyn Katolicki” 3 (1936) 4, 23-24.

⁵¹ *Dekret w sprawie Rady Wyższej Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo*, WD 13 (1938), 69-71.

⁵² J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 246-248.

3. „Caritas”

Biskup Teodor Kubina widział potrzebę powołania do istnienia diecezjalnej „Caritas” jako instytucji scalającej i koordynującej kościelną działalność charytatywną na terenie diecezji. O zamiarze powołania do istnienia takiej instytucji mówił podczas kazania wygłoszonego w czasie nabożeństwa odprawianego z okazji zakończenia roku 1930: „Aby tej akcji dać silniejszy impuls i lepszą organizację, zamierzamy zaraz na początku Nowego Roku założyć Centralny Związek Dobroczynności dla całej diecezji pod nazwą «Caritas», to znaczy «Miłość». Już dziś wzywamy wszystkie katolickie instytucje i organizacje dobroczynności, istniejące w diecezji, do przyłączenia się do tego dziś nieodzownie potrzebnego Związku Dobroczynności «Caritas»⁵³.

Biskup Kubina dekretem z dnia 10 stycznia 1931 r. erygował zapowiadaną we wspomnianym kazaniu instytucję pod nazwą Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” w diecezji częstochowskiej⁵⁴. Jednocześnie zatwierdził statut tej organizacji⁵⁵. Erygował tę organizację zgodnie z przepisami prawa kościelnego i konkordatu, nadając jej wszystkie prawa i przywileje przysługujące tego rodzaju instytucjom kościelnym. Obok wyżej wspomnianej nazwy była także stosowana jej skrócona forma: Stowarzyszenie „Caritas” diecezji częstochowskiej. „Caritas” rozciągała swoją działalność na terytorium całej diecezji częstochowskiej znajdującej się na terenie ówczesnych województw kieleckiego i łódzkiego. Jej siedzibą była Częstochowa. Jako cel stawiała sobie szerzenie, pogłębianie i wcielanie w życie zasad nauki katolickiej na polu miłosierdzia chrześcijańskiego, wynikających z przykazania miłości bliźniego⁵⁶.

W imieniu biskupa Teodora Kubiny akcją organizowania diecezjalnej „Caritas” kierował ks. Zygmunt Sędzimir, dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. W dniu 1 grudnia 1930 r. powiadomił on

⁵³ *Lux in tenebris. Kazanie na zakończenie roku 1930*, w: *W podniosłych chwilach*, t. 1, 125-126.

⁵⁴ *Dekret erekcyjny Związku Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” w diecezji częstochowskiej*, WD 6 (1931), 11.

⁵⁵ *Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” w diecezji częstochowskiej. Statut*, WD 6 (1931), 11-13.

⁵⁶ Tamże, 11.

przełożonych instytucji dobroczynnych działających na terenie diecezji o planowanym na dzień 5 grudnia zebraniu organizacyjnym⁵⁷.

Zebranie takie odbyło się faktycznie 5 grudnia. Przewodniczył mu biskup Kubina⁵⁸. Przemawiając na początku, ks. Sędzimir wskazał, że niesienie pomocy materialnej ludziom potrzebującym było potrzebą chwili, bowiem sytuacja gospodarcza stawała się z dnia na dzień coraz trudniejsza, a liczba ubogich stale wzrastała. Tym trudnym warunkom materialnym, przyczyniającym się jednocześnie do upadku moralności, mogła się przeciwstawić jedynie silna instytucja diecezjalna. Taką instytucją miał stać się Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” w diecezji częstochowskiej, który powinien prowadzić działalność w imię pomocy i miłości bliźniego oraz miłosierdzia chrześcijańskiego⁵⁹.

Po przemówieniu ks. Sędzimira, pokazującym potrzebę zorganizowania Związku „Caritas”, obecni uznali słuszność inicjatywy utworzenia nadrzędnej instytucji kierującej działalnością dobroczynną w diecezji i zgłaszali przystąpienie do niej reprezentowanych przez siebie instytucji opiekuńczych i stowarzyszeń dobroczynnych. Panie ze Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo podjęły się zadania przeprowadzenia zbiórki odzieży i bielizny bezpośrednio po świętach Bożego Narodzenia⁶⁰.

Jednocześnie bp Kubina mianował niektórych członków zarządu. Prezesem Związku „Caritas” został mecenas Aleksander Bogobowicz, dyrektorem biura – ks. Zygmunt Sędzimir, zaś delegatem biskupa ds. „Caritas” został mianowany ks. Alojzy Jatowtt, kanclerz Kurii Biskupiej. Nominacje te zostały podane do wiadomości w dniu 19 stycznia 1931 r.⁶¹. W skład zarządu weszli ponadto: wiceprezes J. Serednicki oraz członkowie: ks. Antoni Godziszewski, M. Chauve i M. Biesiekierska⁶².

W dniu 10 grudnia 1931 r. podczas zebrania przedstawiciele częstochowskich instytucji opiekuńczych i stowarzyszeń dobroczynnych wysunęło propozycję włączenia do Związku „Caritas” także instytucji i stowarzyszeń charytatywnych z innych części diecezji. W tym celu na wniosek ks. Sędzimira postanowiono utworzyć pięć oddziałów tere-

⁵⁷ AACz, sygn. IV 11, 55-59.

⁵⁸ Tamże, 60.

⁵⁹ Tamże, 75-76.

⁶⁰ Tamże, 77.

⁶¹ Tamże, 99-101.

⁶² *Utworzenie Związku Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas”*, „Niedziela” 6 (1931), 51.

nowych „Caritas” z ośrodkami w Częstochowie, Wieluniu, Radomsku, Sosnowcu i Zawierciu⁶³.

Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” oraz inne istniejące na terenie diecezji instytucje charytatywne prowadziły różnorodną akcję charytatywną. Do podstawowych form działalności dobroczynnej należały: doroczne Tygodnie Miłosierdzia, kwesty uliczne oraz zbiórki odzieży dla potrzebujących. Istniały także przytułki dla bezdomnych, a także ochronki dla dzieci⁶⁴.

W 1930 r. na terenie diecezji częstochowskiej funkcjonowały następujące instytucje dobroczynne prowadzone przez księży:

1) Częstochowa:

- sala zajęć dla chłopców założona przez ks. Stanisława Kowalskiego, przekształcona w Towarzystwo Opieki nad Bezdomnymi Dziećmi; opiekowała się ona ponad 100 dziećmi; kierował nią nim proboszcz parafii św. Rodziny,

2) Sosnowiec:

- Towarzystwo Dobroczynności założone w 1900 r. przez ks. Władysława Musielewicza; ks. Franciszek Raczyński otworzył następujące instytucje przy Towarzystwie: dom sierot dla 55 dziewcząt, dom wychowawczy dla 46 chłopców, dom opieki dla 18 starszych dziewcząt; szkoły założone przez ks. Raczyńskiego: 8-klasowe gimnazjum im. B. Prusa, prywatna żeńska średnia szkoła handlowa, średnia szkoła gospodarcza żeńska, szkoła rzemieślnicza żeńska.

3) Będzin:

- Towarzystwo Dobroczynności założone przez ks. Fanciszka Plenkiwicza; na jego czele stał zawsze aktualny proboszcz parafii Będzin,
- dwie ochronki dla 170 dzieci,
- dom noclegowy,
- przytułek dla starców (dla 30 osób),
- bezpłatne mieszkania dla pięciu ubogich rodzin.

4) Radomsko:

- przytułek dla starców założony przez Aleksandra Koniecpolskiego,
- Towarzystwo Dobroczynności pod opieką parafii Radomsko,
- bursa dla uczniów prowadzona przez miejscowego ks. prefekta.

5) Siewierz: dom starców pod protektoratem miejscowego proboszcza.

6) Niwka: ochronka dla 64 dzieci pod opieką miejscowego proboszcza.

7) Zagórze: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza.

⁶³ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 147.

⁶⁴ Tamże, 247.

- 8) Wielgomłyny: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza.
- 9) Brzeźnica: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza.
- 10) Sulmierzyce: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza.
- 11) Bolesławiec: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza.
- 12) Kruszyna: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza.
- 13) Sączów: ochronka dla dzieci pod opieką proboszcza⁶⁵.

Jedną z podstawowych form pracy charytatywnej w diecezji częstochowskiej było organizowanie zbiórek publicznych w Tygodniu Miłosierdzia i w święto Chrystusa Króla. Biskup Kubina polecał przeprowadzanie takich zbiórek w każdej parafii diecezji częstochowskiej. 20% pieniędzy zebranych podczas zbiórki w Tygodniu Miłosierdzia miało zostać przekazane na potrzeby diecezjalnej „Caritas”, pozostała część pieniędzy miała być wykorzystana na cele charytatywne w parafii. 25% pieniędzy zebranych podczas zbiórki w święto Chrystusa Króla miało zostać przekazanych do Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Dotyczyło to jednak tylko tych parafii, w których funkcjonowała Akcja Katolicka. Z parafii, w których nie było komórki Akcji Katolickiej, należało przekazać na konto Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej 50% zebranych pieniędzy⁶⁶.

Zbiórka publiczna miała mieć charakter kwesty do puszek na ulicach, w lokalach publicznych i na terenach należących do parafii. Mogła mieć także charakter zbiórki przeprowadzanej po domach za pomocą list składkowych. Zbierać można było także odzież, bieliznę, obuwie i inne artykuły przeznaczone dla biednych⁶⁷.

Kwestować mogły jedynie osoby, które ukończyły 18 lat. Miały to być osoby godne zaufania, upoważnione przez Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, zarządy Parafialnej Akcji Katolickiej oraz komitety utworzone w parafiach celem przeprowadzenia Tygodnia Miłosierdzia. Kwestarz miał mieć przy sobie: legitymację (zatwierdzoną przez starostwo) upoważniającą do kwestowania, wydaną przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej lub przez „Caritas”, oraz jakikolwiek dowód pozwalający stwierdzić jego tożsamość⁶⁸.

Puszki używane do przeprowadzania kwesty miały być oblepione opaską z numerem puszek i zabezpieczone tak, aby nie było możliwości

⁶⁵ AACz, sygn. IV 11, *Pismo z dnia 28 maja 1930 r.*, brak paginacji.

⁶⁶ Tamże, *Instrukcja w sprawie zbiórki*, brak paginacji.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

ich otwarcia bez widocznego uszkodzenia. Kwesty nie można było przeprowadzać w urzędach państwowych i samorządowych oraz w zakładach szkolnych i państwowych. Można było natomiast kwestować w restauracjach, kawiarniach itp. – po uprzednim uzyskaniu zgody ich właścicieli⁶⁹.

Do kwestowania na terenach cmentarzy przykościelnych nie była wymagana legitymacja zatwierdzona przez starostwo powiatowe. W każdej parafii miało być utworzone biuro kwesty i tam miały zostać oddane puszki po jej zakończeniu. Pieniądze zebrane podczas kwesty należało następnie komisyjnie przeliczyć, sporządzić protokół i wpłacić odpowiednią kwotę na konto Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej⁷⁰.

W ramach Tygodnia Miłosierdzia Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej zalecał również organizowanie w parafiach odczytów poświęconych problematyce charytatywnej. Materiały na takie odczyty można było zamawiać w DIAK lub w diecezjalnej „Caritas”. Tydzień Miłosierdzia odbywał się w tym samym terminie na terenie całego kraju na mocy zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych. Na terenie diecezji częstochowskiej miał zostać przeprowadzony we wszystkich parafiach na mocy decyzji biskupa częstochowskiego⁷¹.

W każdej parafii miał powstać specjalny komitet parafialny Tygodnia Miłosierdzia, który miał czuwać nad przygotowaniem i sprawnym przeprowadzeniem tej akcji charytatywnej w parafii. Zarządy okręgowe „Caritas” w Sosnowcu i Zawierciu miały opracować szczegółowe programy przebiegu Tygodnia Miłosierdzia w swoich rejonach. W Radomsku i Wieluniu takie programy miały zostać opracowane przez tamtejsze zarządy Parafialnej Akcji Katolickiej⁷².

Na czas trwania Tygodnia Miłosierdzia DIAK postulował przeprowadzenia również następujących działań: zbieranie deklaracji na dożywianie dzieci w ochronkach i szkołach, umieszczanie dzieci na dożywianie w rodzinach katolickich, organizowanie przedstawień teatralnych, odczytów itp., tworzenie schronisk noclegowych dla bezdomnych. Na rozpoczęcie Tygodnia Miłosierdzia proponowano odprawianie specjalnego nabożeństwa z kazaniem, zaś na zakończenie – uroczystych suplikacji z kazaniem. Zalecano również odprawianie nabożeństw za

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ *Organizacja Tygodnia Miłosierdzia*, „Czyn Katolicki” 1 (1934) 10, 15.

⁷¹ AACz, sygn. IV 11, *Okólnik w sprawie przeprowadzenia Tygodnia Miłosierdzia w dniach 11-23 X 1938 r.*, brak paginacji.

⁷² Tamże, *Informator nr 18*, brak paginacji.

chorych i za pracujących na rzecz miłosierdzia chrześcijańskiego⁷³. Rejestracji Tygodnia Miłosierdzia we wszystkich urzędach powiatowych dokonywała Kuria Biskupia⁷⁴.

Tam gdzie w Tygodniu Miłosierdzia nie było możliwe zorganizowanie pomocy materialnej, organizowano pomoc innego rodzaju. Składały się na nią: nabożeństwa, odwiedziny chorych, ułatwianie chrztu św. niemowlętom w niezamożnych rodzinach, nakłanianie osób żyjących w małżeństwach niesakramentalnych, aby zawarły związek sakramentalny, starania o książki i pisma dla chorych w domach i szpitalach itp.⁷⁵.

W 1931 r. wpływy finansowe Związku „Caritas” w Częstochowie wyniosły 530 zł. Wpływy ze składek członkowskich wyniosły 455 zł, ze złożonych ofiar 70 zł, natomiast ze sprzedaży druków 5 zł. W tym samym roku wydatki częstochowskiej „Caritas” wyniosły 528,77 zł. Na pensje pracowników wydano 229 zł, na opłacenie prenumeraty czasopism 50 zł, na wyjazdy służbowe 53 zł, na pokrycie kosztów światła i opału 27,50 zł, na materiały biurowe 86,27 zł, Diecezjalnemu Instytutowi Akcji Katolickiej pożyczono 70 zł, inne wydatki wyniosły 4,50 zł. Liczba członków wynosiła 27, z czego składki płaciło 24. Przychodziło 41 listów, wysłano ich zaś 186⁷⁶.

W dniu 26 września 1937 r. w kościele Imienia Maryi w Częstochowie odbył się Zjazd Charytatywny Diecezji Częstochowskiej. Uczestniczyły w nim 64 delegatki z 41 stowarzyszeń z całej diecezji. W zjeździe uczestniczył biskup pomocniczy diecezji częstochowskiej Antoni Zimniak. Referat nt.: „Miłość nadprzyrodzona podstawą pracy charytatywnej” wygłosił ks. dyrektor Józef Sobczyński. Sprawozdanie za rok 1936 złożyła J. Bartzówna. Projekt nowego statutu „Caritas” przedstawił ks. radca Godziszewski. Następnie miała miejsce dyskusja. Ustalono, że składka roczna dla każdego stowarzyszenia, które jest członkiem „Caritas” jako centrali diecezjalnej, wynosi 5 zł. W skład nowo wybranej Rady Wyższej Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo weszły następujące panie: Niedziałkowska, Biesiekierska, Wasilewska, Stankiewiczowa, Romanowska i Bartzówna. Obrady zjazdu trwały od godz. 9.15 do godz. 14.00⁷⁷.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ AACz sygn. IV 11, *Pismo z dnia 18 IX 1934 r.*, brak paginacji.

⁷⁵ *Organizacja Tygodnia Miłosierdzia*, „Czyn Katolicki” 1 (1934) 10, 15.

⁷⁶ AACz, sygn. IV 11, *Zestawienie wpływów i wydatków za 1931 r.*, brak paginacji.

⁷⁷ *Ze zjazdu charytatywnego Diecezji Częstochowskiej*, „Czyn Katolicki” 4 (1937), 216-216.

Szczególną formą działalności „Caritas” było tworzenie kół charytatywnych w szkołach średnich. Był to dzieło istniejącego w diecezji częstochowskiej Koła Księży Prefektów. Uchwałę o potrzebie zorganizowania tego typu akcji podjęli prefekci szkolni na zebraniu w dniu 16 listopada 1931 r. Cele i zadania tego stowarzyszenia uczniów szkół średnich były wzorowane na statucie „Caritas” dla szkół średnich miasta Warszawy. Koła charytatywne uczniów szkół średnich miały jako podstawowe zadanie organizowanie pomocy materialnej dla biednych uczniów. Prefekci szkolni w Częstochowie podjęli akcję charytatywną wśród młodzieży szkół średnich w myśl hasła „Młodzież polska – dzieciom szkolnym”. Młodzież szkół średnich przeprowadziła na terenie miasta Częstochowy zbiórkę zużytej odzieży, bielizny i starego obuwia. Zebrane w ten sposób rzeczy przeznaczone zostały dla dzieci pochodzących z najbiedniejszych rodzin⁷⁸.

Analogiczną działalnością planowano także objąć dzieci w szkołach powszechnych. W Szkole Powszechnej w Wieruszowie z upoważnienia jej Rady Pedagogicznej miejscowy prefekt szkolny ks. Stanisław Waclawik na zebraniu powszechnym w Wieruszowie w dniu 1 grudnia 1932 r. przedstawił projekt akcji niesienia pomocy dzieciom w szkołach powszechnych. Pomoc materialną dla potrzebujących dzieci mieli organizować przedstawiciele miejscowej społeczności lokalnej. Pomoc miała dotyczyć spraw materialnych i wychowawczych. Podczas wspomnianego zebrania zostało utworzone stowarzyszenie mające na celu niesienie pomocy dzieciom szkolnym. Prezesem tego stowarzyszenia został wybrany ks. Stanisław Waclawik, a sekretarką nauczycielka Helena Walkowska. Stowarzyszenie miało działać przy istniejącej w Wieruszowie Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo⁷⁹.

Akcję charytatywną na rzecz dzieci prowadziło także Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie. Organizowało ono kolonie letnie dla dzieci w Poraju k. Częstochowy. Kolonie te odbywały się w przejętym od Towarzystwa Kolonii Letnich piętrowym domu z ogrodem znajdującym się w tej miejscowości. W roku 1937 w letnich koloniach organizowanych przez Towarzystwo brało udział 125 dziewcząt i 125 chłopców. Opiekę nad nimi sprawowało 10 osób personelu ośrodka kolonijnego⁸⁰.

⁷⁸ AACz, sygn. IV 11, 207-213.

⁷⁹ Tamże, 77.

⁸⁰ Tamże, *Kolonie letnie dla dzieci (1937-1938)*, brak paginacji.

W 1934 r. Związek „Caritas” otrzymał nową nazwę: Katolickie Stowarzyszenie Dobroczynności w diecezji częstochowskiej pod nazwą „Caritas”. Praca „Caritas” diecezji częstochowskiej była skoordynowana z działalnością Związku Towarzystw Dobroczynnych w Polsce, szczególnie przez uczestnictwo w kursach i zebraniach tych organizacji w Poznaniu. Czasopismem programowym „Caritas” był „Ruch Charytatywny”. Czasopismo to było znane na terenie diecezji częstochowskiej tak w zarządach instytucji dobroczynnych, jak i wśród członków tych instytucji⁸¹.

W diecezji częstochowskiej czasopismem przeznaczonym dla katolickich stowarzyszeń religijnych był miesięcznik „Czyn Katolicki”. Ukazywał się on od stycznia 1934 r. do września 1939 r. Redagował go ks. Stanisław Gałązka. Był drukowany w Zakładach Graficznych w Częstochowie. Objętość miesięcznika początkowo wynosiła 16 stron, a później 24 strony. Nakład wynosił 800 egzemplarzy. Począwszy od roku 1935 w czasopiśmie tym był wyodrębniony dział „Caritas”, w którym zamieszczano artykuły o tematyce charytatywnej oraz informacje o działalności „Caritas” i Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Liczba autorów piszących na łamach czynu nie była wielka. Krótkie artykuły obok redaktora naczelnego zamieszczali w nim ks. Antoni Zimniak, ks. Józef Sobczyński i ks. Stanisław Bilski⁸².

Po nagłej śmierci ks. Zygmunta Sędzimira, pierwszego dyrektora „Caritas” diecezji częstochowskiej, nowym dyrektorem został mianowany w 1933 r. ks. Józef Sobczyński. W 1937 r. stanowisko to objął ks. Antoni Godziszewski. Na tym stanowisku prowadził on bardzo ożywioną działalność. Reprezentował częstochowską „Caritas” na zjazdach ogólnopolskich. Wielkim dziełem „Caritas” w okresie jej działalności było zorganizowanie Domu Opieki dla Osób Starszych w Częstochowie przy ul. Orlicz-Dreszera (Ogrodowa), w którym kierownictwo i opiekę sprawowały siostry honoratki. Istniejący już wcześniej przytułek dla starców został teraz rozbudowany, a liczba pensjonariuszy znacznie się zwiększyła. Przed wybuchem II wojny światowej w zakładzie tym przebywało ok. 150 osób starszych i chorych⁸³.

⁸¹ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 150.

⁸² Tamże, 311-312.

⁸³ TENŻE, *Katolickie stowarzyszenia społeczne w diecezji częstochowskiej (1925 – 1939)*, Częstochowa 1994, 152.

W tym czasie rozwój diecezjalnych Związków „Caritas” wyłonił potrzebę koordynacji kościelnej akcji charytatywnej w skali ogólnopolskiej. Z inicjatywą tą wystąpiła poznańska „Caritas”, organizując u siebie w lutym 1937 r. Zjazd Dyrektorów Diecezjalnych Związków „Caritas”. Zjazd ten powołał Stałą Komisję Porozumiewawczą, w skład której weszło 5 dyrektorów diecezjalnych związków. Byli to dyrektorzy z Poznania, Warszawy, Krakowa, Łodzi i Torunia. Komisja ta miała stanowić jedną reprezentację dla całości katolickiego ruchu charytatywnego w Polsce⁸⁴.

W 1938 r. w diecezji częstochowskiej liczba rodzin wspieranych dzięki kościelnym akcjom o charakterze dobroczynnym wynosiła 5336. Wspierano również 252 osoby samotne. Istniało wówczas 12 ośrodków o charakterze przytułku, schroniska lub domu starców. Korzystały z nich 474 osoby. Z jednego istniejącego wówczas domu pracy korzystało 21 osób. Działały ponadto 3 świetlice. Opiekowano się 265 chorymi w ich domach. W 16 parafiach urządzano specjalne „Dni chorych”⁸⁵.

Dzięki akcji dobroczynności prowadzonej w diecezji udało się zapewnić odświętny strój do Pierwszej Komunii św. 202 dzieciom. Z wypoczynku na koloniach lub półkoloniach skorzystało w 1938 r. ogółem 1468 dzieci. W diecezji działało 36 ochronek lub przedszkoli. Uczęszczało do nich 2014 dzieci. Istniało ponadto pięć świetlic przeznaczonych dla młodzieży⁸⁶.

Zgromadzenia bezhabitowe prowadziły na terenie diecezji dwie ochronki, w których zapewniały opiekę 73 dzieciom. W trzech prowadzonych przez te zgromadzenia zakładach wychowawczych przebywało łącznie 140 dzieci. Do zgromadzeń bezhabitowych na terenie diecezji zaliczały się: Służki Najświętszej Maryi Panny, Dzieło Serca Jezusowego (ul. Paulińska 12), Towarzystwo Wychowawcze im. Królowej Jadwigi (ul. Paulińska 2), Małe Siostry Niepokalanego Serca Maryi, czyli honoratki (Narutowicza 30), Towarzystwo Pomocy dla Bezdomnych Dziewcząt (ul. Kordeckiego 15). Wszystkie wymienione zgromadzenia miały swoją siedzibę w Częstochowie⁸⁷.

⁸⁴ D. ZAMIATAŁA, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945 – 1950*, Lublin 2000, 71.

⁸⁵ AACz, sygn. IV 12, *Zestawienie rocznej działalności charytatywnej*, brak paginacji.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Tamże.

Na terenie diecezji istniały cztery patronaty Opieki nad Więżniami z 200 podopiecznymi. Działało jedno towarzystwo opieki nad zaniedbanymi dziewczętami. Pod jego opieką pozostawały 22 dziewczęta. W roku 1938 w diecezji częstochowskiej wydano łącznie na działalność charytatywną 416 976,62 zł. Wszystkie przytoczona dane z 1938 r. nie obejmują działalności dobroczynnej prowadzonej przez zgromadzenia zakonne i stowarzyszenia wincentyńskie. Uwzględniają jedynie wszelkie stowarzyszenia i instytucje katolickie, które nie będąc kościelnymi, składają sprawozdania ze swej działalności władzom wojewódzkim⁸⁸.

W 1938 r. z Domu Noclegowego dla Kobiet, prowadzonego przez Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie, skorzystały 14 772 osoby. Natomiast z Miejskiego Domu Noclegowego dla Mężczyzn skorzystało 32 400 osób. Kuchnia dla najbiedniejszych, prowadzona przez ks. Bolesława Wróblewskiego, wydała w 1938 r. 36 000 obiadów. Kuchnia dla biednych w Zagórzku k. Dąbrowy Górniczej wydała 97 820 obiadów. Z kolei „Caritas” w Grodźcu k. Będzina wydała 32 873 obiady. Natomiast Towarzystwo Dobroczynności w Będzinie – 9000 obiadów⁸⁹.

W okresie II Rzeczypospolitej wielu kapłanów diecezji częstochowskiej obok normalnej pracy duszpasterskiej prowadziło również ożywioną działalność społeczną. Należeli do nich m.in. ks. Zygmunt Sędzimir, ks. Franciszek Raczyński i ks. Bolesław Wróblewski⁹⁰.

4. Towarzystwa dobroczynne

Na terenie diecezji częstochowskiej prowadziły również działalność rozmaite stowarzyszenia dobroczynne, które stawiały sobie za zadanie przychodzenie z pomocą licznym na tych terenach potrzebującym⁹¹.

Towarzystwo Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie, powstałe w 1898 r. z inicjatywy K. Szwedego, A. Wałęckiego, R. Prokopowicza, T. Fiszera, B. Włodarskiego i I. Tomczyka, postawiło sobie za cel zarządzać potrzebom ciągle zwiększającej się rzeszy biednych.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ J. ZWIĄZEK, *Dzieje diecezji*, 200-202.

⁹¹ Tamże, 243-250.

Pierwszym prezesem utworzonego Towarzystwa był lekarz Władysław Biegański⁹².

Z Towarzystwem Dobroczynności od początku jego istnienia współpracowali duchowni Kościoła katolickiego: ks. Żak, ks. Helbich, ks. Waberski, ks. Zawadzki, ks. Jastrzębski, ks. Cesarz, ks. Fulman, ks. Urbański, ks. Wróblewski, ks. Mirecki, ks. Patrzyk, ks. Godziszewski, o. Rejman, paulin, i inni. Ich zaangażowanie, zwłaszcza po pierwszym okresie prężności Towarzystwa, kiedy z czasem słabło zaangażowanie osób świeckich, umożliwiło rozwój prowadzonych instytucji⁹³. W działalność charytatywną Towarzystwa Dobroczynności były również zaangażowane zgromadzenia zakonne: Małe Siostry Niepokalanego Serca Maryi (honoratki), Zgromadzenie Sióstr Albertynek oraz Zgromadzenie Braci Szkolnych⁹⁴. Dnia 3 października 1921 r. po zredagowaniu Statutu Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie zostało ono wpisane do rejestru stowarzyszeń⁹⁵.

Towarzystwo prowadziło na terenie Częstochowy różne formy działalności dobroczynnej. W bursie im. S. Staszica udzielano pomocy materialnej zdolnym, ale ubogim chłopcom w wieku od 16 do 22 lat, uczęszczającym do gimnazjum. W 1933 r. ówczesny prezes Towarzystwa Dobroczynności ks. Bolesław Wróblewski zaproponował prowadzenie bursy braciom szkolnym, którzy podjęli w niej pracę opiekuńczo-wychowawczą 1 lipca 1933 r. w siedzibie przy ul. Dąbrowskiego 47⁹⁶. W przytułku przy ul. Ogrodowej prowadzona też była akcja świąteczna. Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy ubogim rozdawano żywność i odzież, a w czasie ostrych zim zaopatrywano ich w węgiel⁹⁷.

Przy ul. Wesolej 11 Towarzystwo Dobroczynności prowadziło Dom Noclegowy dla Kobiet, którym kierował m.in. ks. A. Godziszewski. Od 1 kwietnia 1936 r. do 31 marca 1937 r. z pomocy tej instytucji

⁹² W.H. OSTASZEWSKA, *Działalność Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie* [mps], Częstochowa 1998, 25.

⁹³ Tamże, 41.

⁹⁴ Tamże, 42.

⁹⁵ *Statut Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie*, Częstochowa 1921, 15.

⁹⁶ *Sprawozdania z działalności Towarzystwa Dobroczynności w Częstochowie za rok 1929 – 1930 – 1931 – 1932*, Częstochowa 1933, 3-6; W.H. OSTASZEWSKA, *Działalność Towarzystwa Dobroczynności*, 109.

⁹⁷ AACz, sygn. IV 12, 39.

dobroczynnej korzystały 8552 kobiety, liczba zaś wydanych bezpłatnych posiłków wynosiła 10 131⁹⁸. Częstochowskie Towarzystwo Dobroczynności prowadziło też z własnych środków ośrodek kolonijny w Kamienicy Polskiej, do którego trafiały dzieci żyjące w najtrudniejszych warunkach. Kolonie były organizowane w miesiącach letnich w 50-osobowych turnusach. Powołany przy Towarzystwie Dobroczynności Społeczny Komitet Kolonii Letnich organizował także odpoczynek dla dzieci przy dworach obywateli ziemskich⁹⁹.

Wychowaniem, kształceniem i przygotowywaniem do zawodu młodych dziewcząt zajmowało się w Częstochowie Stowarzyszenie Dzieła Serca Jezusowego, posiadające swoją siedzibę przy ul. Starej. Tutaj członkinie Stowarzyszenia prowadziły sierociniec oraz szkołę podstawową i zawodową. W sierocińcu i bursie wychowywano 50 sierot, półsierot oraz dzieci z najuboższych rodzin. Wszystkie wychowanki uczyły się w szkołach Stowarzyszenia, do których poza stałymi wychowankami uczęszczało 35 dziewcząt z miasta. Praktykę zawodową uczennice odbywały w pracowni bieliźniarskiej i robót kościelnych. W miesiącach wakacyjnych wychowanki były kierowane na odpoczynek¹⁰⁰.

Przy ul. Starej 26 znajdowała się siedziba Częstochowskiego Oddziału Katolickiego Międzynarodowego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami, prowadzącego m.in. Tymczasowe Schronienie – dla dziewcząt znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. W 1930 r. w Schronieniu udzielono 877 noclegów i wydano 83 451 posiłków¹⁰¹.

Towarzystwo Wychowawczo-Oświatowe Królowej Jadwigi zostało założone przez: A. Walichównę, J. Czerwińską i J. Jaworską, a zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 1 grudnia 1923 r. w Warszawie. Prowadziło ono przedszkole i bursę dla ubogich dziewcząt przy ul. Starej 18/12¹⁰².

Stowarzyszenie Kobiet Pracujących Samodzielnie „Przezorność”, później nazwane Zakładem św. Józefa, należące do sióstr honoratek, prowadziło działalność dobroczynną w internacie dla sierot i w schro-

⁹⁸ Tamże, 129.

⁹⁹ W.H. OSTASZEWSKA, *Działalność Towarzystwa Dobroczynności*, 97.

¹⁰⁰ *Statut Stowarzyszenia Dzieła Serca Jezusowego w Częstochowie*, Częstochowa [brw], 3; AACz, sygn. IV 12, 375.

¹⁰¹ AACz, sygn. IV 12, 373.

¹⁰² Tamże, 221.

nisku dla kobiet oraz organizowało akcję dożywiania dzieci¹⁰³. Stowarzyszenie stawiało sobie za cel zapewnienie jego członkiniom opieki na wypadek choroby czy kalectwa, a także świadczenie pomocy w poszukiwaniu pracy¹⁰⁴.

Ks. Stanisław Kowalski otworzył w Częstochowie przy ul. Piotrkowskiej 12 placówkę dla dzieci pozbawionych domu i z myślą o skutecznej pomocy dla nich założył Towarzystwo Opieki nad Bezdomnymi Dziećmi. W 1933 r. w placówce, której kierownikiem był wtedy ks. Bolesław Wróblewski, znajdowało się 110 wychowanków¹⁰⁵.

W Radomsku bezdomnymi dziećmi zajmowało się Towarzystwo Dobroczynności prowadzące dla nich schronisko. Od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r. w instytucji tej znalazło pomoc 44 dzieci w wieku od 2 do 16 lat¹⁰⁶.

W parafii Będzin proboszcz, ks. Franciszek Plenkiewicz, założył Towarzystwo Pomocy dla Biednych Chrześcijan, które 18 stycznia 1926 r. uzyskało aprobatę wojewody kieleckiego¹⁰⁷. Celem Towarzystwa było dostarczanie środków dla polepszenia warunków bytu najuboższych mieszkańców Będzina¹⁰⁸. Cel ten był realizowany przez prowadzenie akcji zbiórek odzieży czy pośrednictwa pracy, a także przez pomoc w nabywaniu materiałów i narzędzi pracy. Siedzibą Towarzystwa był dom na Górze Zamkowej 9. Sprawozdanie roczne z działalności dobroczynnej za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 r. informuje, że Towarzystwo zapewniało w tym czasie opiekę i wychowanie ok. 300 dzieciom przychodzącym do trzech ochronek, prowadziło szkołę szycia, haftu i kroju dla 80 dziewcząt w wieku powyżej 15 lat oraz dom noclegowy, w którym stale przebywało 30-40 osób. W 1931 r. zapewniono ok. 8000 noclegów. Towarzystwo w tym samym roku utrzymywało stale 36 rodzin oraz udzielało systematycznie zapomóg pieniężnych uczennicom seminarium i gimnazjalistom¹⁰⁹.

W Dąbrowie Górniczej ks. Grzegorz Augustynik prowadził działalność dobroczynną w Towarzystwie Pomocy dla Biednych Chrześcijan,

¹⁰³ Tamże, 242-243.

¹⁰⁴ Tamże, 249.

¹⁰⁵ Tamże, 61.

¹⁰⁶ Tamże, 370.

¹⁰⁷ *Statut Towarzystwa Pomocy dla Biednych Chrześcijan w Będzinie*, Będzin 1923, 3.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ AACz, sygn. IV 12, 11-12.

Towarzystwie „Dom Ludowy”, Towarzystwie Pomocy dla Kształcącej się Młodzieży, Towarzystwie Pomocy Lekarskiej dla Biednych Dzieci, Komitecie Ratunkowym oraz Kuchni dla Ubogich¹¹⁰.

Towarzystwa dobroczynne kierowane przez kapłanów istniały także w Czeladzi, Grodźcu, Piaskach, Sielcu i Strzemieszycach. W Niwce i Zagórzcu działały zorganizowane przez kapłanów ochronki¹¹¹.

Najprężniej działającym w Zagłębiu Dąbrowskim towarzystwem dobroczynności było założone w 1900 r. Sosnowiecko-Sieleckie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności. Powstało ono z inicjatywy ks. Władysława Musielewicza. 16 sierpnia 1900 r. Towarzystwo zostało zatwierdzone przez gubernatora piotrkowskiego. Od 5 maja 1913 r. prezesem Towarzystwa był ks. Franciszek Raczyński, rektor kościoła Najświętszego Serca Jezusa w Sosnowcu¹¹². Z chwilą objęcia funkcji prezesa Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności przez ks. Franciszka Raczyńskiego prowadziło ono pracę w takich sekcjach, jak: tania kuchnia, dwie sekcje rozdawnictwa odzieży – w Sosnowcu i Sielcu, dozór nad ochronkami (prowadzono ich 12), sekcja opieki nad dziećmi, sekcja zdrowia, biuro pośrednictwa pracy, komitet dochodów niestałych, pomoc naukowa, dozór czytelnii¹¹³.

Większa część działań Towarzystwa dotyczyła pomocy ludziom cierpiącym wskutek niedożywienia. Towarzystwo prowadziło wiele kuchni dla ubogich. Akcja ta napotykała jednak na duże przeszkody. Brak artykułów spożywczych, drożyzna, trudności w nabywaniu żywności były nawet przyczyną zamknięcia jednej z kuchni. Sekcja niesienia pomocy głodnym miała trudności z wyżywieniem dzieci z ochronek i szkół Macierzy Szkolnej, nie mówiąc już o tysiącach potrzebujących pomocy w tym zakresie ludzi. Proporcjonalnie do liczby biednych w Warszawie i Sosnowcu kuchnie warszawskie wydatkowały 3-4 razy więcej posiłków niż sosnowieckie. Przyczynami takiego stanu rzeczy były: niskie zapomogi ze strony Magistratu Sosnowca i Rady Opiekuń-

¹¹⁰ H. RADECKI, *Działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika – proboszcza w Dąbrowie Górniczej w latach 1897 – 1916*, CzST 5 (1977), 205-206.

¹¹¹ J. ZWIĄZEK, *Działalność dobroczynna ks. Franciszka Raczyńskiego w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Studia Theologica Varsoviensia” 26 (1988), 126.

¹¹² S. BABCYŃSKI, *Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności – dziecko Rektoratu Kościółka Najśw. Serca Jezusowego w Sosnowcu (wspomnienia)* [mps w Archiwum Parafii św. Barbary w Sosnowcu], 1.

¹¹³ Tamże, 3.

czej oraz mała ofiarność ludzi. Działalnością przy zaopatrzeniu kuchni i gromadzeniu zapasów zajmował się ks. Raczyński¹¹⁴.

Do zasadniczych działań Towarzystwa należało zawsze prowadzenie ochronek. Były one utrzymywane bądź z funduszków Towarzystwa, bądź przez prywatne osoby. W 1913 r. otwarto nowe ochronki na Dębowej Górze, w Starym Sielcu i dwie w Starym Sosnowcu, w tym jedną dla małych dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Dzieci biednych i potrzebujących opieki wciąż przybywało. Było to przyczyną otwarcia drugiej ochronki w Śródmieściu – w lokalu wynajętym bezpłatnie. Do powstawania nowych ochronek i do utrzymywania już istniejących przyczyniały się różne towarzystwa i ludność Sosnowca przez swoją ofiarność, zapomogi i pomoc w naturze. W ten sposób powstała w 1916 r. ochronka w dzielnicy Ludwik, tzw. „na Ludwiku”, dla dzieci najbardziej potrzebującej pomocy, której w tej dzielnicy – wyłącznie robotniczej – było bardzo dużo. W sumie Towarzystwo prowadziło 16 ochronek. Niektóre z nich z powodu braku funduszków musiały być jednak czasowo zamykane¹¹⁵.

W 1935 r. Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności przekazało cały swój majątek na własność Związkowi Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” Diecezji Częstochowskiej. Władze świeckie żądały jednak określenia w statucie, jaką instytucją jest teraz Towarzystwo: chrześcijańsko-społeczną, świecką czy kościelną. Ostatecznie w 1938 r. powstał nowy statut Towarzystwa, opracowany przez reagenta Leona Zubelewicza i wicemarszałka Senatu Antoniego Boguckiego, który określał, że Towarzystwo jest instytucją chrześcijańsko-społeczną i jako takie jest członkiem Związku „Caritas” diecezji częstochowskiej¹¹⁶.

Zakończenie

Okres międzywojenny stał się dla katolickiej akcji charytatywnej w Polsce czasem intensywnego rozwoju. Dokonywało się wtedy stopniowe scalanie i ujednoczanie działalności dobroczynnej w ramach jednej instytucji na terenach poszczególnych diecezji. W pierwszych latach po

¹¹⁴ J. ZWIĄZEK, *Działalność dobroczynna*, 127.

¹¹⁵ K. WAWER, *Dzieje Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu (1900 – 1950)* [mps], Kraków 1983, 100-101.

¹¹⁶ Tamże, 105-106.

I wojnie światowej działalność dobroczynna Kościoła była bowiem oparta na kilku niepowiązanych ze sobą czynnikach. Były nimi: stowarzyszenia, instytucje i fundacje dobroczynne, posługa dobroczynna zakonów męskich i żeńskich, praca opiekuńcza parafii oraz do-
rażne akcje charytatywne i współpraca ze świeckimi organizacjami charytatywnymi.

Czasy wielkiego kryzysu z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych wymagały jednak skoordynowanej pracy dobroczynnej Kościoła. Efektem podjętej reorganizacji miała być ścisła i planowa współpraca wszystkich stowarzyszeń w ramach jednej scentralizowanej organizacji pod nazwą „Caritas” w każdej diecezji. Miała ona jednoczyć w sobie wszelkie działania z zakresu akcji charytatywnej Kościoła na swoim terenie. Wyrazem podobnych tendencji na terenie diecezji częstochowskiej było utworzenie 10 stycznia 1931 r. Związku Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas”, który koordynował kościelną działalność dobroczynną na terenie diecezji.

Charitable Activity in the Diocese of Częstochowa in the Interwar Period Summary

This article is dedicated to various ways of charitable activity performed by the Catholic Church in the diocese of Częstochowa in the interwar period. It covers the period from the setting-up the diocese of Częstochowa till the beginning of the II World War (1925-1939). During the first years of the diocese's existence Church's charitable activity was performed as part of associations, institutions and charity foundations, male and female orders, parish care work, as well as the ad hoc charitable actions. In order to better coordination of charitable activity in the area of the diocese, its first ordinary bishop Teodor Kubina established the Union of Care Institutions and Charity Associations „Caritas” on 10th January 1931. Its basic forms of activity were: running kitchens offering free meals, heading up orphanages and nurseries, organizing summer camps for children from the poorest families, sobriety actions, helping numerous families, street collections, Mercy Weeks, running shelters and old people's homes.

Słowa kluczowe: kościelna działalność dobroczynna, diecezja częstochowska.

Keywords: charitable activity of the Catholic Church, the diocese of Czestochowa.

